NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Rok V. Kraków, wtorek 4 kwietnia 1922. Nr. 92.

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7. Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.123
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi
Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.
Redakcya rękopisów nie zwraca.
Redaktor naczelny przyjmuje od 11½ do 12 w południe.

Cena Nru 20 M.

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. 470·—, kwart. 1410·— M
w Krakowie z odnoszeniem do domu . 530·—, „ 1590·— „
Na prowincyi: z przesyłką poczt. 530.—. „ 1590·— „
Za granicą z przesyłką pocztową 725·—, „ 2175·— „
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 20·— Mk.. wiersz milimetr. 1-szpalt. Mk 25. Nadesłane Mk 65·—. Wiersz milimetrowy 1 szp. w tekście Mk 85·—, Wiersz milimetr. 1 szp. na I. stronie 100 Mk Gratulacye 800 Mkp. — Ceny ogłoszeń zagr. o 100% droższe.

Po skonie ex-cesarza Karola.

Ostatnie chwile. — Testament — polityczny. — Żałoba w Budapeszcie. — Hojny dar rodzinie zmarłego. — Prasa francuska o nieboszczyku.

Wiedeń. PAT. Wedle nadeszłych tu depesz zmarł były cesarz Karol w Funchal wczoraj o godzinie 3-ciej popołudniu. Był on przytomny do ostatniej chwili; u łoża jego znajdowała się była cesarzowa Zyta i najstarszy syn Otton. Była cesarzowa wyraziła życzenie, aby dokonano transfuzyi krwi, jednakże lekarze odmówili temu jej życzeniu. Zwłoki Karola Habsburga będą zabalsamowane, i ewentualnie przewiezione z wyspy Madery.

Wiedeń. PAT. „Neues Wiener Tagblatt" donosi, że legitymiści węglerscy czynią starania, u mocarstw koalicyjnych, aby pozwoliły na przewiezienie zwłok byłego króla Karola do Budapesztu. Podobno koalicya nie sprzeciwi się temu życzeniu, o ile tylko Węgry zagwarantują, że spokój nie zostanie zakłócony. Były cesarz Karol miał natomiast wyrazić w testamencie życzenie, aby zwłoki pochowano w krypcie OO. Kapucynów w Wiedniu. Rząd austryacki nie powziął w tej sprawie żadnej decyzyi i zaczeka na rozstrzygnięcie koalicyi.

Wiedeń. PAT. Korrespondenz Herzog podaje na podstawie informacyi z kół wiedeńskich legitymistów, że było życzeniem Karola, aby go pochowano obok przodków jego w krypcie OO. Kapucynów w Wiedniu. Testament Karola będzie zapewne raczej testamentem politycznym, ponieważ majątek, jakim zmarły rozporządzał nie przenosił 10 milionów koron austryackich. Testament ten bezwątpienia ustali regencyę dla małoletniego Ottona.

Wiedeń. PAT. „Neues Wiener Tagblatt" donosi, że hr. Juliusz Andrassy sprzedał słynny autoportret Rembrandta, który się znajdował w jego zbiorach, pewnemu Amerykanowi za 350,000 franków szwajcarskich i kwotę tę przesłał do Funchal rodzinie Karola.

Budapeszt. PAT. Węg. B. K. W dniu pokropienia zwłok byłego króla Karola odbędzie się w kościele koronacyjnym uroczyste Requiem. Rząd wydał wszystkim cywilnym i wojskowym władzom polecenie w sprawie umieszczenia na budynkach publicznych i koszarach chorągwi żałobnych. Teatry i lokale rozrywek będą zamknięte. W dniu pokropienia zwłok zabroniono wszelkich produkcyi muzycznych.

Paryż. PAT. „Echo de Paris" pisze: Podczas gdy Hohenzollern-uszedlszy kary, żyją sobie wygodnie w Holandyi, zmarł Karol w opłakanych warunkach, odpokutowawszy niejako zamiast Wilhelma. „Echo National" obawia się, że śmierć Karola spowoduje nowe komplikacye. Europa nie powinna być narażona na nowe niedorzeczności ze strony Węgier. „Matin" stwierdza, że Karol nie miał dość silnej woli, aby przeprowadzić swe zamierzenia pokojowe. „Journal" podkreśla, że Karol Habsburg nie był wrogiem Francyi i nad grobem jego może Francya wyrazić współczucie. Wszystkie pisma podnoszą, że Karol zmarł w opłakanych stosunkach materyalnych.

Poincare o konferencyi genueńskiej

Paryż. PAT. Ag. Havasa donosi: Na posiedzeniu izby Poincare zwrócił się o ratyfikacyę układu waszyngtońskiego, zaznaczając, że będzie to przyłączeniem się do szlachetnego gestu Hardinga. Poincare mówiąc o konferencyi w Cannes wyjaśnia, że w sprawie rozdziału kosztów, wypłaconych przez Niemcy, Francya nie przyjęła zobowiązania. Z kolei premier precyzuje niektóre kwestye, jakie uzyskał dzięki swojemu memorandum w sprawie wprowadzenia w życia programu konferencyi genueńskiej. Poruszając sprawę propozycyi, jakie mu uczynili przedstawiciele sowietów w Londynie, Berlinie i Pradze, odnośnie do konferencyi genueńskiej, Poincare powtarza swoje wczorajsze oświadczenie raz jeszcze, że pragnie pracować tylko w porozumieniu ze sprzymierzeńcami Francyi. Nawiązując do słów Rathenau'a, wyrzeczonych w parlamencie niemieckim, Poincare oświadczył, że rząd francuski pragnie bronić ze swojmi sprzymierzeńcami wspólnych praw sprzymierzeńców, wreszcie swoich własnych praw. Traktat — mówił Poincare — który podpisały Niemcy i podpisali sprzymierzeńcy musi być święcie dokonany. Rząd francuski — oświadczył Poincare — żądał, aby traktat wersalski nie był kwestyonalny na konferencyi genueńskiej ani bezpośrednio ani pośrednio. W Genui Niemcy nie będą mogli omawiać sprawy wysokości naszych wierzytelności, ani też starać się o skłonienie jakiegokolwiek mocarstwa do wznowienia na konferencyi genueńskiej dyskusyi nad sprawą, co do której zapadła już decyzya. Omawiając sprawę długów rosyjskich premier oświadcza, że nie może z Rosyą zawierać żadnych kontaktów, dopóki sowiety nie uznają długów przedwojennych rosyjskich. Następnie Poincare przedstawił program konferencyi genueńskiej, przyczem zaznaczył, że Francya będzie współpracowała ze swoimi sprzymierzeńcami pod warunkiem, że prawa przyznane jej na mocy traktatu, jak również i zakres władzy komisyi odszkodowawczej będą postanowane. Francya będzie się starała na konferencyi genueńskiej mimo trudności dokonać dzieła owocnego i trwałego: Francya odwróci się do ciemności i będzie kroczyła do światłości. Izba przyjęła przemówienie Poincarego długotrwałemi oklaskami.

Konferencya ministrów poprzedzi konferencyę w Genui

Hannower. PAT. (Radio) Londyński korespondent „Petit Parisien" potwierdza wiadomość, że 9 kwietnia odbędzie się w Genui konferencya ministrów koalicyjnych. Będzie to konferencya wstępna do konferencyi genueńskiej. W Londynie jak donosi korespondent oczekują, że także i Poincare weźmie udział w tej konferencyi. Odbycie tej konferencyi okazało się potrzebne ze względu na jednolity opozycyjny front niemiecki, którego dowodem była ostatnia mowa kanclerza i dyskusya w parlamencie wobec którego także sprzymierzeni muszą wystąpić zwarcie. Korespondent dodaje, że przyjęcie, jakiego doznała w Niemczech nota komisyi odszkodowawczej wywołała w angielskich kołach politycznych zaniepokojenie. „Echo Nationale" pisze, że oprócz tej konferencyi nastąpi jeszcze także spotkanie Poincarego z Lloydem George'm prawdopodobnie w Paryżu w dniu 7 lub 8 kwietnia podczas przejazdu Lloyda George'a przez Paryż.

Petit Parisien o uczestnictwie państw środ. europejskich

Paryż. PAT. „Petit Parisien" oświadcza, że jest rzeczą nieodzowną, aby Polska i mała ententa wzięły udział w przedwstępnem zebraniu międzysojuszniczem, które się odbędzie ewentualnie w Genui przed otwarciem konferencyi. Usuwać te państwa — mówi dziennik — od tej narady znaczyłoby, wznowić błąd popełniony na konferencyi pokojowej, w czasie której robiono różnicę między mocarstwami tzw. głównemi a mającemi ograniczony zakres interesów. Jeżeliby ktoś utrzymywał, że państwa Europy środkowej nie są dostatecznie wielkie, aby je stawić w jednym rzędzie z państwami sprzymierzonemi to wystarczy przypomnieć, że cztery te państwa okazały wielkie zrozumienie w związku z konferencyą genueńską grupując się w bloku państw, liczącym od 70 do 80 milionów mieszkańców. Pozatem wobec tego, że głównym przedmiotem narad w Genui jest Rosya, byłoby rzeczą nie do pojęcia, gdyby zaniechano zapoznania się z zapatrywaniami państw znajdujących się w bliskiem sąsiedztwie z Rosyą. Nie uszło to uwagi Poicarego, który od pierwszego dnia podkreślał swą wiarę w użyteczność małej ententy. Na koniec dziennik stwierdza, że po raz pierwszy od czasu zawarcia pokoju nadarza się w Genui sposobność do przyznania państwom Europy środkowej miejsca, które się im należy.

Rola Polski.

Rzym. PAT. „Il Tempo" omawiając konferencyę genueńską podkreśla doniosłość roli Polski, która zdaniem dziennika chce być pośrednikiem między wschodem a zachodem.

Minister Skirmunt wyjechał do Londynu

Paryż. PAT. (Havas) Poincare przyjął dziś rano ponownie polskiego ministra spraw zagranicznych Skirmunta.

Paryż. PAT. (Havas). Minister Skirmunt wyjechał dziś w południe do Londynu.

Sowiety a Genua.

Ryga. PAT. Pierwsza część delegacyi sowieckiej na konferencyę genueńską, wśród której to delegacyi znajdowali się uczestnicy konferencyi ryskiej, wyjechała w nocy z czwartku na piątek przez Berlin do Genui.

Moskwa. PAT. W dziedzinie transportu morskiego Rosya sowiecka na postawić w Genui następujące żądania: Uznanie flagi Rosyi sowieckiej, swoboda żeglugi, udostępnienie Rosyi wszystkich portów zagranicznych, zwrócenie wszystkich okrętów rosyjskich, znajdujących się zagranicą, a wrazie neutralizacyi Dardanelów również udział w kontroli międzynarodowej cieśnin.

Produkcya nafty w polskiem Zagłębiu naftowem.

„Przemysł Naftowy" donosi:

Ogólna produkcya w Zagłębiu naftowem Borysław—Tustanowice—Mrażnica przedstawia się według dotychczasowych dat następująco:

	1921	1920
	w cysternach	
Borysław	19836'58	21755'22
Tustanowice	17638'29	19669'43
Mrażnica	9164'91	10146'54
prócz tego		
Łapaczka	328'65	5141'77
Razem:	46568'43	52085'96

Rok 1921 wykazuje wobec roku ubiegłego zmniejszenie się produkcyi, która wynosi 6517'53 cystern. Powodem tego zjawiska jest to, że dowiercanie źródeł ropy się zmniejszyło. W ubiegłym roku była ogólna liczba nowych wierceń, jaka też ilość szybów będących w stanie rekonstrukcyi, mniejszą aniżeli w roku poprzednim, co właściwie w pierwszym rzędzie przypisać należy dewaluacyi waluty polskiej i podrożeniu kosztów ruchu wiertniczego. Z końcem roku 1921 było ogólnie uruchomionych 555 szybów (a to na podstawie nie całkiem dokładnych półurzędowych), z tego:

	Borys.	Tut.	Mraż.	razem
Szyby w stanie wiercenia	73	36	45	154
Szyby w stanie produkcyi	87*	173*	32*	292
Szyby produkujące gazy	15	20		35
Szyby w stanie instrument.	26	21	7	54
Szyby nanowo montow.	10	—	10	20

wśród szybów produkujących znajdowało się w Borysławiu 15 w stanie wiercenia i równocześnie tłokujących 16 chwilowo zatrzymanych; w Tustanowicach 12 w stanie wiercenia i równocześnie tłokujących. 70 chwilowo zatrzymanych; w Mrażnicy 4 w stanie wiercenia i równocześnie tłokujących 16 chwilowo zatrzymanych.

Ramsey Macdonald o Palestynie.

Znany przywódca robotników angielskich Ramsey Macdonald, który niedawno temu wrócił z podróży po Palestynie, ogłosił w „Westminster Gazette" swoje wrażenia.

„Syonizm — powiada Ramsey Macdonald — wskrzesił żydostwo i wielu Żydów zwróciło obecnie swój zwrok i skierowało swe kroki w stronę Syonu.

Widziałem tych Żydów w obozach emigracyjnych, na piaszczystych brzegach Jaffy; widziałem ich w Jerozolimie, czekających na najcięższe roboty; widziałem ich pracujących pilnie na pustynnych ziemiach, widziałem, jak budują szosy na brzegach Jordanu i mosty na Jordanie.

Zwiedziłem również obóz 150 robotników żydowskich, którzy pracowali przez cały rok w górach. Tych 150 entuzyastycznych młodzieńców żydowskich podjęło się zasadzić 11,000 eukaliptusów, 1,000 sosen, 500 cyprysów, 10,000 drzew oliwnych, jabłonie, wino, plantacye tytoniu i pomarańcze. Kopią, przygotowują kraj, kładą fundament pod nowy Syon.

Ziemia ta należy do Żydowskiego Funduszu Narodowego i nigdy nie będzie własnością prywatną. Niektórzy z tych młodzieńców byli kiedyś socyalistami w tym lub innym kraju, lecz znudziło im się to i postanowili stworzyć coś konkretnego. Zgrzytają zębami, słysząc o bolszewiźmie. Żydzi starej daty i effendi arabscy są niezupełnie zadowoleni z tego nowego prądu. Obawiam się, że Żydzi z powodu swego wielkiego entuzyazmu są niezupełnie taktowni. Położenie jest bardzo trudne. Proch i ogień leżą blizko siebie. Gdyby zostawić Arabów w spokoju, nie czyniliby oni nic złego. Wiedzą już oni, że koloniści żydowscy przynoszą im wielką pomoc. Np. Arabowie z Gablusu, prosili o przysłanie do nich lekarki-żydówki. Robotnicy arabscy otrzymują już lepsze wynagrodzenie, co zawdzięczają temu, że robotnicy żydowscy nie pozwalają na zbyt wielką różnicę pomiędzy robotnikami.

Aby uniknąć wszelkiej konkurencyi pomiędzy robotnikami żydowskimi a nie-żydowskimi utworzono komitety mieszane, złożone z muzułmanów, chrześcijan i Żydów.

Przejechałem prawie cały kraj i przekonałem się, że święty kraj ma czarodziejską siłę przyciągającą. Byłem przy grobie patryarchów, przyjrzałem się Żydom, którzy całowali kamienie i wylewali potoki łez. W sercu narodu żydowskiego żyje miłość, dążenie, którego nie zrzeknie się mimo wszystkich trudności, póki nie ziści się proroctwo wielkich mędrców i dążenie ich serc".

Ze świata.

Nowa posiadłość Wielkiej Brytanii. Dnia 21-go września r. z. wyprawa podbiegunowa, zorganizowana przez podróżnika kanadyjskiego Stefanssona, jego własnym kosztem, zatknęła — jak donosi „New-York Times" — flagę angielską na wyspie Wrangla.

Wyspę tę, położoną na Oceanie Lodowatym, nad wschodnim krańcem Syberyi, odkrył w r. 1867 żeglarz amerykański Long i ochrzcił ją imieniem głośnego rosyjskiego podróżnika podbiegunowego, admirała Wrangla, który przewidział jej istnienie.

Stefansson, poświęciwszy niemal cały swój majątek na wyprawę do tej wyspy, trzymał w głębokiej tajemnicy jej cel i wyniki. Dopiero przybywszy dnia 17 bm. do Ottawy, zawiadomił urzędownie władze kanadyjskie o zatknięciu flagi angielskiej na wspomnianej wyspie, nie mającej dotychczas prawnego właściciela, a czyn swój uzasadnia głębokiem przekonaniem, że kwestyą tylko czasu byłoby zatknięcie na wyspie Wrangla flagi japońskiej przez Japończyków, szybko rozszerzających swe wpływy na północy, sytuacya zaś wyspy jest zbyt ważna pod względem ekonomicznym, aby na to Anglicy mogli się zgodzić.

Pan Stefansson jest jedynym dotychczas człowiekiem białym, który spędził całą zimę na tej odległej wyspie podbiegunowej, będącej — jak opowiada — typową krainą wiecznych lodów, obfitującą jednak w zwierzynę a zwłaszcza w niedźwiedzie polarne.

Siła zbrojna Czechosłowacyi. Zgodnie z etatem pokojowym siła zbrojna Czechosłowacyi winna wynosić, nie licząc zarządu centralnego, zakładów przemysłowych i gospodarczych, jak również kancelaryi: 94 generałów, 356 pułkowników, 902 podpułkowników, 715 majorów, 3060 kapitanów sztabowych, 2620 kapitanów, 1619 nadporuczników, 1136 poruczników, 1230 podporuczników, 11.740 podoficerów zawodowych i 127.631 szeregowców.

GEORGES ARMAND MASSON.

Karnawał w Nicei.

Bez rewolucyi, bez powstania i zamachu państwowego, pod okiem zwierzchności proklamowało monarchię miasto Rzeczypospolitej francuskiej. O! Nie na długo — na czternaście dni jedynie. Miastem tem jest Nicea, a panującym jego Jego K. Mość Karnawał XLIV. Ah! Co za wspaniała dynastya, uroczy mocarz przewyższa szczerością i życzliwością najłaskawszych królów historyi Ludwika Filipa i Dagoberta. Wystarczy spojrzeć nań, gdy przechadza się wesoły, promieniejący zdrowiem, z zaczerwienionem obliczem, uszminkowanemi policzkami i uciesznemi dołkami, pod tronem jaki zbudowano mu na Placu Massena — wystarczy nań spojrzeć, aby przekonać się, że rządy jego będą wolne od wszelkich okrucieństw. Pod panowaniem Karnawału nie będzie bitew z wyjątkiem bojów kwiatowych, ni inwazyi, z wyjątkiem spokojnego najścia Paryżan i Anglików. Karnawał jest filantropijnym zwierzchnikiem państwowym ze szkoły Wilsona: nie znosi wojny, a jedynym kartaczem, dozwolonym dla wiernych i dzielnych poddanych jest — w dniu korsa — konfetti niebieskie, żółte, czerwone.

Jednym punktem na którym Karnawał nie uznaje żartu jest Kostyum. Gdy Jego K. Mość w swej niewyczerpanej mądrości postanowiła, że wielka reduta kasyna ma być biała i jasno zielona nie ukaże się nikt w stroju koloru niebieskiego lub różowego. Ustawa, którą król obdarzył swój naród w dniu wstąpienia na tron, rozkaz władcy zabaw zawiera kilka ostrych reguł. „Do uroczystości dopuszczalne są tylko kostyumy z jedwabiu, jedwabnego pluszu lub atłasu, z wykluczeniem wszystkich jasno wełnianych tkanin". Jego K. Mość nie chce nic wiedzieć o Kamloce. „Jako satynę jedwabną uważa się tkaninę, której węzeł wykazuje conajmniej 51 nitek jedwabnych na przestrzeni ćwierci cala". Jakaż uczona wyrazistość! A mimo to istnieją jeszcze ludzie, którzy twierdzą, że Karnawał nie jest poważnym!

Rozumiem doskonale dlaczego Karnawał ma tak wysokie wyobrażenie o jedwabiu: bo jest królem miłości. A miłości też jest wygodniej wśród ludzi ubranych w jedwabie. Pomyślcie tylko o Watteau i jego odpłynięciu na Khyterę — owi markizi i piękne kochanki — wszyscy byli w jedwabiach.

A co mam mówić o maskach i przebraniach — ile flirtu, ileż intryg zawiązują tutaj pod obroną wilkołaka lub fałszywego nosa, na balach w jasny dzień, przy dźwiękach gitary i mandoliny na redutach dwukolorowych. Atmosfera jest tak łagodna, tak upajająca, że chciałoby się usnąć. Wśród świstków papierowych wężów i konfetti, unoszą się w powietrzu listki róży. W powietrzu drgają resztki przyrzeczeń, okruchy przysiąg. A słodkawa melodya tanga zda się przepojona całusami. Wszystko to nie trwa dłużej aniżeli bukiety róż na powozach, estradach i balkonach. Karnawał jest królem znikomości.

Cała Nicea drga jak jedna olbrzymia gitara. Upojony kwiatami, tańcem i rytmem, spotkasz tu oczy kobiece jak nigdzie zresztą na świecie. Co za żar, jakiż dreszcz radosny w tych dniach walki kwiatowej! Lewkonye, róże, kamelie, anemony, mimoza spadają niby wonne kule z powozów na przechodniów, z przechodniów do powozów. Deszcz kwiatów. A gdy zajaśnieją te barwne snopy, te różnokolorowe wiązanki promienne, zda ci się, że wszystkie pola różane i wszelkie ogrody wybrzeża zrządziły tu sobie spotkanie, aby się wzajemnie uśmiercać swawolnie.

Jakąż więc moc tajemną posiada Karnawał, władca papierowy? Jakaż czarowna siła promienieje z jego berła z pobielanej blachy, i wzbudza tak wielki entuzyazm? O! władza jego nie jest nadnaturalną, zawarta jest w trzech zgłoskach: zapomnieć. Gdy tancerki i mandoliniści przywdziewają biały strój i fałszywy nos, temsamem już zdobyli inną duszę. Mówią zwykle: „Strój nie tworzy człowieka" — to błędny wniosek. Patrz! wystarczyło, aby ów spokojny młodzieniec przebrał się za arlekina, a natychmiast odczuł chęć zbicia przechodniów swym batem. I wszyscy ci kowboje, klowni itp. są szczęśliwi gdyż zamienili swój powszedni ubiór w czarowny strój, choćby tylko na przeciąg (czasu) trwania korsa i uroczystości; zapomnieli o życiu gwoli marzeniom. Wymknęli się z pod władzy rzeczywistości i odrodzili się według własnej fantazyi. Przez kilka godzin nie są sobą, uciekli od własnego ja, tego najokrutniejszego tyrana i cieszą się jak dzieci wolne nareszcie od rózgi nauczyciela.

Jakże rozumnymi są ci głupcy. Wiedzą, że poezya polega tylko na urojeniu, że sztuka jest rycerską formą wskazującą rzeczywistości drogę z której zboczyła od owego epizodu w raju.

O Karnawale! Jeśli nawet spalą cię wkrótce uroczyście, to jednak możesz spokojnie zawołać za śp. Neronem: „Qualis artifex pereo!" Jako symfonia, epopeja, obraz, twoja maskarada jest potrójnym protestem piekła, rytmu i poznania przeciw szarej, obezwładniającej monotonii dnia powszedniego. Niczem innem jak tylko rodzajem niewymuszonej, uśmiechniętej demonstracyi, gdzie mówisz do życia:

„Patrz, jak pięknem mogłobyś być, jak wspaniałem, gdybyś posiadało choć odrobinę wdzięku i ducha".

Ale Karnawał następuje jeden po drugim, a piękna mowa przechodzi bez echa. Święty Losie! Jakże upartem jest jednak życie!

Tłum. H. Weinberg.

Ciekawe wiadomości.

Wezuwiusz znów czynny. Jak donoszą depesze z Neapolu, Wezuwiusz zaczyna znów być czynny. Z krateru tego jedynego na stałym lądzie Europy czynnego wulkanu biją w przestwór gęste dymy, a lawa wznosi się coraz wyżej we wnętrzu krateru i może niebawem przelać się poza jego krawędzie.

Zjawiska te niepokojące powtarzają się w ciągu ostatnich wieków coraz częściej. W starożytności Wezuwiusz uchodził za wulkan wygasły. Dopiero straszna katastrofa w 79 roku po narodzeniu Jezusa Chrystusa, kiedy to ofiarą wybuchu padły miasta: Pompeja, Herkulanum i Slabia, a słynny przyrodnik rzymski, Pliniusz przypłacił życiem pragnienie obserwowania niszczącego zjawiska, uduszony przez gazy i deszcz popiołu — przekonała boleśnie, że życie nie wygasło jeszcze w tym wulkanie.

Po słynnym wybuchu powyższym, Wezuwiusz milczał do 203 r., poczem nastąpiły nowe wybuchy w odstępach, mniej więcej 150-letnich.

Długi szereg wybuchów Wezuwiusza wykazuje wiek dziewiętnasty. Było ich nie mniej, niż piętnaście. Podczas najgwałtowniejszego z tej liczby, w 1872 r., rozżarzone masy wulkaniczne wybuchały śród ogłuszających grzmotów podziemnych, do wysokości 1300 metrów, około trzydziestu ludzi zginęło, a kilka miejscowości, położnych u stóp wulkanu, wybuch zniszczył częściowo.

Ostatni, pamiętny wybuch Wezuwiusza nastąpił w 1906 roku i wyrządził więcej szkód przez deszcz popiołu, trwający kilka dni, niż przez wypływającą z krateru lawę. Popiół wulkaniczny okrył wówczas na wysokość metra pola i sady w okolicy góry, kilka miast poniosło wielkie szkody od strumienialawy, a 150 ludzi straciło życie.

Dziś, po latach szesnastu, Wezuwiusz wznawia działalność niszczycielską.

Cmentarz samochodów. Kradzieże samochodów są w miastach Stanów Zjednoczonych na porządku dziennym, miastem jednak, stojącym pod tym względem na pierwszem miejscu jest Chicago.

W ciągu roku, kończącego się 31 lipca, skradziono w tem mieście 928 samochodów. Z liczby tej znaleziono następnie 210, opuszczonych na drogach w okolicach miasta. Detektywi zaś towarzystw ubezpieczeń przeciwko kradzieżom odkryli jeszcze około setki pod warstwą nowej farby, nałożonej na ukradzione samochody przez złodziejów.

Bądź c bądź jednak, około 60 procent samochodów ukradzionych pozostało nie wykrytych. Była to zbyt duża strata dla towarzystw ubezpieczeń od kradzieży, towarzystwa te więc zwróciły się o pomoc do słynnej w Stanach Zjednoczonych agencyi śledczej Pinkertona.

I oto, jeden z detektywów tej agencyi, idąc za widocznęmi w rozmokłej ziemi śladami kół skradzionego właśnie samochodu, dotarł aż do brzegu jeziorka Summit, położonego w odległości 8 kilo metrów od Chicago.

Jeziorko to, obejmujące około tysiąca metrów kwadratowych, a mierzące do 30 metrów głębokości, powstało na miejscu dawnego kamieniołomu wskutek deszczów i przesiąkania wody zaskórnej.

Ślady samochodu kończyły się nagle na urwistym jego brzegu, nie ulegało więc wątpliwości, że samochód runął do jeziora. Wobec tego zawezwano zawodowego nurka, Franka Blaina, aby zbadał dno jeziora

Rezulatat był wprost nadzwyczajny. Powróciwszy do łodzi, z której spuścił się był na dno jeziora, Blair oświadczył zdumionym przedstawicielom agencyi Pinkertona, że dno jeziora jest dosłownie usiane zatopionemi samochodami, leżącemi jedne na drugich.

Z początku przypuszczano, że Blair przesadza, gdy wszakże ustawiono na brzegu jeziora windę parową z żórawiem i rozpoczęto, przy pomocy nurka, pracę nad wyławianiem samochodów z tego prawdziwego ich cmentarza, to przekonano się, że Blair mówił prawdę, od chwili bowiem rozpoczęcia robót nie upłynęło dnia bez wyłowienia jednego lub kilku samochodów z dna jeziorka.

Wiele z nich jest bardzo kosztownych i możliwych jeszcze do naprawienia, a reputacya i zamożność ich właścicieli nie pozwala wątpić, że samochody te były im rzeczywiście skradzione. Detektywi jednak Pinkertona stwierdzili również, że niektóre z samochodów wyłowionych są bardzo staremi pudłami, pomalowanemi i odświeżonemi przed zatopieniem, co naprowadza na ślad całej bandy wyzyskiwaczów, która kupowała stare, zużyte samochody, odświeżała je i ubezpieczała wysoko od kradzieży, a następnie udawała, że samochody uległy skradzeniu, w rzeczywistości zaś topiła je w jeziorku Summit.

Nowy instrument muzyczny. Dr. inżynieryi Otton Schaefer z Hamburga zdołał, po długich próbach, zbudować nowy instrument muzyczny, oparty na wywoływaniu drogą elektromagnetyczną drgań w strunach. Przez odpowiednie urządzenie wynalazca wywołuje tyle uderzeń prądu elektrycznego, ile drgań posiada struna.

Wywołany przez naciśnięcie klawisza ton tego nowego instrumentu sprawia wrażenie nadzwyczajne. Pełny i miękki, bez jakichkolwiek tonów pobocznych, porównać się da do najpiękniejszych tonów organów. Ważnem zwłaszcza jest to, że siła naciśnięcia klawisza, a klawisz odpowiada najlżejszemu dotknięciu, normuje też siłę tonu, wobec czego grający na nowym instrumencie rozporządza dowolnie wszelkimi odcieniami każdego oddzielnego tonu, co stanowi wyższość instrumentu dra Schaefera nad organami.

Wynalazca demonstruje dotychczas wynalazek swój tylko na niektórych tonach i akordach, zbudowanie jednak całkowitego instrumentu jest tylko sprawą kosztów, a co do tego, to już kilka niemieckich fabryk instrumentów muzycznych stara się o uzyskanie pozwolenia wynalazcy.

Podziemna świątynia syryjska. Jak donoszą dzienniki francuskie, wskutek osunięcia się ściany skalnej pod Byblos, w Syryi, ujawniła się świątynia podziemna, zawierająca wielki sarkofag, tudzież broń, klejnoty i naczynia przedwieczne Przedsięwzięte natychmiast przez archeologów poszukiwania w tem nowem hypogeum pozwoliły wydobyć na światło dzienne wiele przedmiotów z bronzu, złota, srebra, alabastru i gliny. Na niektórych z naczyń odkopanych znaleziono też napisy hieroglificzne.

——oo——

Dział gospodarczy.

HANDEL I PRZEMYSŁ.

Handel światowy kawą.

Ogólna światowa produkcya kawy wynosiła 23 miliony centnarów, przed dwudziestu laty wynosiła zaś zaledwie 13 milionów centnarów. Tak znaczny przyrost w produkcyi tego ważnego artykułu spożywczego pozwala nam sądzić o tem, jakie w przyszłości liczby te przyjmą rozmiary. Handel rozróżnia pięć rodzajów kawy, odpowiednio do kraju, z którego ona pochodzi. Z Arabii, domniemanej ojczyzny najlepszej kawy, tylko małe ilości prawdziwej mokki dostają się na rynki europejskie, większa część ofiarowanego pod tą nazwą towaru, to drogo przepłacana imitacya. W Stanach Zjednoczonych Ameryki i Anglii wśród lepszych gatunków kupuje się najwięcej kawy z Srodkowej Ameryki, mianowicie z Guatemali, Costaryki, Meksyku i sąsiednich republik. Konsumpcya światowa w latach 1920—1921 wynosiła 20 milionów centnarów z czego Stany Zjednoczone Ameryki najwięcej spotrzebowały. Odpowiednio do zdobywania rynku światowego przez kawy środkowo-amerykańskie gatunki Jawa, Menado i Ceylon tracić poczęły na znaczeniu co tamtejszych plantatorów spowodowało do rozszerzenia plantacyj herbacianych. W Europie ogólnie konsumpcya kaw holenderskich znacznie się obniżyła, gatunki wschodnio-indyjskie używa się teraz jedynie jako domieszkę do gatunków środkowo-amerykańskich.

Południowo-amerykańska Brazylia posiada ze wszystkich krajów świata największą produkcyę kawy, mianowicie 18 milionów centnarów; jednakże gatunki jej Santos i Rio wskutek nie zupełnie roślinie odpowiadającego klimatu są mniej wartościowe i za granicą po niższych targują się cenach.

W wschodniej Afryce hodują pewien rodzaj arabskiej mokki, który, zastępując prawdziwą mokkę, coraz to większym cieszył się popytem. Zaś południowa Afryka (gatunki: Liberia i Monrovia) małe tylko wywozi ilości i co do gatunku towaru absolutnie ze Srodkową Ameryką konkurować nie może.

W ostatnich latach pojawił się na rynku europejskim nowy gatunek kawy, pochodzący z półdzikiego drzewa kawowego w Afryce pod nazwą Robusta, hodowany z początku w większych ilościach w koloniach holenderskich. W ostatnich czasach poczyniono z tym gatunkiem i w innych koloniach próby, jednakże tak wygląd jak i smak tego gatunku jest lichy, wskutek czego do lepszych mieszanek użyty być nie może.

——o-o——

Przeniesienie fabryki z Czech do Polski. Jak komunikuje „Dziennik" 28 października zakłady Fanta w Pardubicach przewożą maszyny i instalacye do Polski. Większość robotników zwolniono.

Kryzys przemysłowy i bezrobocie w Austryi. Kryzys przemysłowy, wynikiem którego jest bezrobocie niepokoją w najwyższym stopniu austryacką opinię publiczną. Prasa poświęca tej sprawie całe szpalty. Prasa liberalna zaznaczając nadciągający kryzys przemysłowy dowodzi, że robotnicy powinni się zgodzić na obniżenie płacy zarobkowej, aby dać możność zarobkowania jaknajwiększej ilości robotników. Prasa socyalistyczna znów domaga się utrzymania dotychczasowej normy płacy.

Nabywanie nieruchomości niemieckich przez cudzoziemców. Podług danych statystycznych w I. kwart. roku ub. w Stuttgardzie 7,8 proc. sprzedanych nieruchomości, przeszło w ręce cudzoziemców; w II kwartale 6,7 proc., w trzecim 4,2 proc. i w czwartym 17,2 proc. wszystkich zawartych tranzakcyi.

Przyczyniło się to niemało do obniżenia kursu marki na rynkach międzynarodowych.

Odszkodowania niemieckie. Sekretarz Jung zakomunikował we francuskiej Izbie gmin, że Niemcy wydały do dnia 1 maja 1921 r. 2187,217 tonn statków handlowych, a w zamian skreślono im z rachunku 660 mil. mk. zł. Z powyższej ilości Anglja otrzymała 1,520,938 ton.

Niedzielne zawody footbalowe.

Wyniki okr. krakowskiego.

Klasa A:

Cracovia-Wisła 1:1 (0:0). 4000 widzów, burzliwy przebieg, obustronne kompletne składy. Wolny z linii karnej, strzelony przez Cikowskiego, został nieuznany przez sędziego, p. Obrubańskiego.

Jutrzenka-B. B. S. V. 2:2 (2:4) Bielsko zdekompletowane, Jutrzenka w pełnym składzie. Obustronnie gra słaba.

Makkabi—Sturm nierozegrany z powodu stanu boiska B. B. S. V. w Bielsku, niezdatnego do gry. Sędzia, p. Seidner, po dokładnem zbadaniu terenu, zawody odwołał.

Klasa B.

Jutrzenka II.—Sparta 0:6.
Wawel—Makkabi II. 3:0.
A. Z. S.—Wisła II. 1:6.

Wyniki zagraniczne.

(Telegramy własne „Nowego Dziennika").

Wiedeń. Hakoah—Florisdorf (F. D. C.) 2:2 (1:1) 10.000 widzów, zacięta walka. Hakoah zostaje na 2-giem miejscu.

Rapid—Sportklub 3:2. Przez zwycięstwo nad Sportoklubem osiąga Rapid powtórnie pierwsze miejsce w tabeli, Sportoklub zaś schodzi na trzecie miejsce.

Hertha—Ostmark 1:2 (0:2).

Praga. Slavia—Sportvereinigung Fürth 4:2.

MIEJSKI TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO
Poniedziałek: „Siejba".
Wtorek: „Siejba".
Środa: „Ojciec".

MIEJSKI TEATR OPERA I OPERETKA
Poniedziałek: „Amor w śniegu".

TEATR „BAGATELA"
Poniedziałek: „Adam, Ewa i wąż".
Wtorek: „Adam, Ewa i wąż".

OPERETKA TEATRU „NOWOŚCI"
Poniedziałek: „Szpera".
Wtorek: „Szpera".

KOLLEGIUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH:
Poniedziałek: Ks. prof. Fel. Hortyński: Z najnowszych zagadnień filozoficzno-przyrodniczych (grawitacya).

Nakładem Gal. Sp. Wydawniczej. Red. nacz. Dr Ign. Schwarzbart. Red. odpow.: Maks. Feldman. Nowa Drukarnia Dziennikowa, ul. [illegible] 2.